

**W NUMERZE: Genialny maturzysta ● Słoń w MDK ● Słońce oskarżony numer jeden ● Pili i bili ● Ukradniesz, dobrze schowasz – później jakbyś znalazł ● Dni Sochaczewa ● Horoskop ● Oplaty targowiskowe ● Tygodniowy program TV ● Jubileusz Boryszewa.**

# ZIEMIA

## SOCHACZEWSKA

TYGODNIK

Nr 19 (26)

23.06.1991

Cena 1500 zł

**9 czerwca Jan Paweł II zakończył swoją czwartą pielgrzymkę do Ojczyzny. Mieszkańcy Ziemi Sochaczewskiej uczestniczyli w uroczystościach w Płocku i w Warszawie.**

Ci, którzy nie mogli tam pojechać, słuchali słów Ojca Świętego, transmitowanych przez radio i telewizję.

Przybył raz jeszcze, aby dać nam nadzieję. Przybył też, aby nas nawracać przez przypomnienie prawd najprostszych i dlatego najtrudniejszych. By rzucać ziarno jak siewca z ewangelicznej przypowieści. Czy ziarno wszędzie i wyda plon stokrotny, zależy tylko od gleby, na jaką padło. Od nas.

Kiedy klęcząc całuje ziemię, jego rozkrzyżowane ręce dotykają wszystkich obolałych miejsc naszej poranionej planety.

Kiedy niepowtarzalnym gestem szeroko otwiera ramiona, może się w nich schronić każdy z ludzi.

Kiedy mówi twardo i surowo, nie ma w tym nienawiści ni pychy, tylko głębokie zatroskanie.

**„Trzeba dojrzałej wolności, tylko na takiej wolności może się opierać społeczeństwo, naród, wszystkie dziedziny jego życia. Ale nie można wytwarzać fikcji wolności, która rzekomo człowieka wyzwala, a właściwie go zniewala i znieprawia. Z tego trzeba zrobić rachunek sumienia u progu Rzeczypospolitej”.**

(Homilia w Masłowie k/Kielc)

**„Człowiek jest wolny także dlatego, żeby mówić nieprawdę, ale nie jest naprawdę wolny, jeżeli nie mówi prawdy. I Chrystus daje na to odpowiedź: „Prawda was wyzwoli”.**

(Homilia w Olsztynie)

Warszawa – Homilia w czasie Mszy Św. w Agrykoli:

**„Egzamin z naszej wolności jest przed nami”**

**„Tylko prawda czyni wolnymi ludzi i ludzkie wspólnoty, społeczeństwa i narody. Tak uczy Chrystus”**

**„Kocham mój naród, nie były mi obojętne jego cierpienia i ucisk, a teraz nie jest mi obojętna ta nowa próba wolności, przed którą stoimy”**

**„Nie egoizm, nie szybki sukces ekonomiczny za każdą cenę, nie praktyczny materializm, ale dawanie siebie – jednym słowem, przykazanie miłości”**

**„Wolność, do której wyzwala nas Chrystus, została nam dana, przyniesiona, ofiarowana nie po to, abyśmy ją zmarnowali, ale abyśmy nią żyli i innym ją nieśli”**



Rys. Sławomir Burzyński

**„Jesteśmy wszyscy powołani, aby stawać się współpracownikami Boga”**

**„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej europejskiej ziemi, tej całej ziemi”**

**„Wolność stale trzeba zdobywać, nie można jej tylko posiadać. Przychodzi jako dar, utrzymuje się poprzez zmaganie.**

**Całym sobą płacisz za wolność – więc to wolnością nazywają, że możesz płacąc ciągle na nowo siebie posiadać”**

(Karol Wojtyła – Myśląc Ojczyzną)



# NASZE ŚWIĘTO



UROCZYSTA Sesja Rady Miejskiej rozpoczęła w minioną sobotę tradycyjne Dni Sochaczewa. Podjęto jednogłośnie Uchwałę, że będą one organizowane corocznie w drugą sobotę i niedzielę czerwca.

Po raz pierwszy w Sesji uczestniczyło tak wielu znakomitych gości. Przybyli między innymi: Wojewoda Skierniewicki – Stanisław Czuba, Przewodniczący Skierniewickiego Sejmiku Samorządowego – Sylwester Jan Szymański, pełnomocnik rządu d/s samorządu – Paweł Goździński, prezydenci Skierniewic, Żyrardowa, przedstawiciele innych miast i gmin naszego województwa. W komplecie stawili się władze naszego miasta.

W krótkiej części oficjalnej burmistrz Sochaczewa – Mieczysław Kuciński przedstawił zebrany zarys bogatych dziejów grodu, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej – Agnieszka Tomaszewska – powiedziała o pracy Samorządu, o problemach, które dotyczą wszystkich mieszkańców.. A przecież nie żyje nam się tu

łatwo. Kanalizacja, doprowadzenie gazu, upadające zakłady pracy to tylko niektóre z doskwierających nam kłopotów.

Chcemy żyć lepiej. Mamy ku temu szansę. Jej wykorzystanie zależy od każdego z nas. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za dalsze losy miasta. Tworzeniu poczucia wspólnoty lokalnej służyły tegoroczne Dni Sochaczewa.

Miasta nie stać na wielką fetę, huczne świętowanie. Ale wielu z nas mogło wybrać imprezę dla siebie. Prezentowano osiągnięcia kultury, sport, rozrywkę. Migawki zamieszczamy na zdjęciach (Marka Kruczyka). Niewątpliwym wydarzeniem tych Dni była – prezentowana w Miejskim Domu Kultury przy ul. Chopina – wystawa malarska.

## Dlaczego ojciec i syn

„Ojciec i Syn” to tytuł wystawy malarskiej lekarza laryngologa Sylwestra Szymańskiego. Nie jest to jego pierwsza wystawa. Ale po

raz pierwszy wystawiał będzie razem z 8-letnim synem Rafałem. Syn mówi, że jest lepszy od swego ojca, który pierwszy, prawdziwy obraz olejny namalował mając 20 lat. A syn dokonał tego przed rokiem. Czy jednak z jego pierwszej wystawy także zostaną skradzione obrazy? Zmęczony zabawą, mały Rafał siadał do rysowania. To jego zainteresowanie ojciec pielęgnował z radością. Przewodniczący naszego Sejmiku Wojewódzkiego, lekarz z zawodu, pasjonat malarstwa i rysunku po miesięcznym pobycie w sanatorium wrócił do domu z teczką zawierającą 40 rysunków i szkiców. Zawsze malował tylko w wolnych chwilach, ale jego pracami można by zapełnić duże galerie. Dzieło jego wręczono Papieżowi w Częstochowie w czasie spotkania z młodzieżą świata.

Rozmowę z niezwykłym Panem Doktorem zamieścimy w jednym z najbliższych wydań.

js.

Fot. Marek Kruczyk

## W NAJBLIŻSZYM NUMERZE:

**Antyhoroskop, czyli komu Redakcja życzy jak najgorzej** ● **Konsument zawsze ma rację – podstawowe dokumenty uprawniające do dochodzenia „swojego”** ● **Kryminał** ● **Schamiały las** ● **DUPIAKI** – powieść brukowa z życia Sochaczewa i okolic (w odcinkach) ● **Ruskie nie takie znowu leniwe** ● **Krzyżówka z nagrodami** ● **Giełda humoru.**

# ZIEMIA SOCHACZEWSKA

**TYGODNIK  
SAMORZĄDU LOKALNEGO**

Redaguje zespół. Redaktor Naczelny – **Eugeniusz Wąsik**; sekretarz redakcji – **Andrzej Bał**; **Janusz Nocuń** – dział graficzno-techniczny; **Janusz Sufalak** – dział społeczny; **Renata Wysocka** – administracja. Stale współpracują: **Stawomir Burzyński**, **Wiesław A. Chmielewski**, **Maria Gołkowska**, **Paweł Fijałkowski**, **Mieczysław Kobek**, **Marek Kruczyk**, **Katarzyna Majchrzak**, **Paweł Rożdżestwieński**, **Agata Rybicka**, **Beata Walczak**, **Janusz Wlazło**.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń: **96-500 Sochaczew ul. Wąska 17, tel.: 220-79**. Redakcja i Biuro Ogłoszeń są czynne w dni powszednie w godzinach: 9<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>. Adres do korespondencji: **96-500 Sochaczew skrytka pocztowa 38**.

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie. Skład i łamanie: **NOT-Sigma Spółka z o.o.** Warszawa ul. Stoleczna 21. Druk: **POLIGRAFIA** – Sochaczew, Al. 600-lecia 52

**Ogłoszenia:** drobne – 1 słowo kosztuje 2 tysiące złotych; ramkowe – 1 centymetr kwadratowy kosztuje 5 tysięcy złotych.

Namawiamy do zamieszczania ogłoszeń wielokrotnych, udzielamy korzystnych rabatów. Istniejący przy Redakcji pion graficzno-techniczny oferuje swoje usługi w zakresie: projektowania i wykonywania wszelkich druków okolicznościowych, przygotowywania i wykonywania ulotek i innych publikacji okazjonalnych, projektowanie i wykonywanie ogłoszeń naściennych oraz plakatów, wszelkich innych zamówień dotyczących działalności poligraficznej.





1) Chór Nauczycielski pod dyрекcją Bogu-  
sława Cieślaka

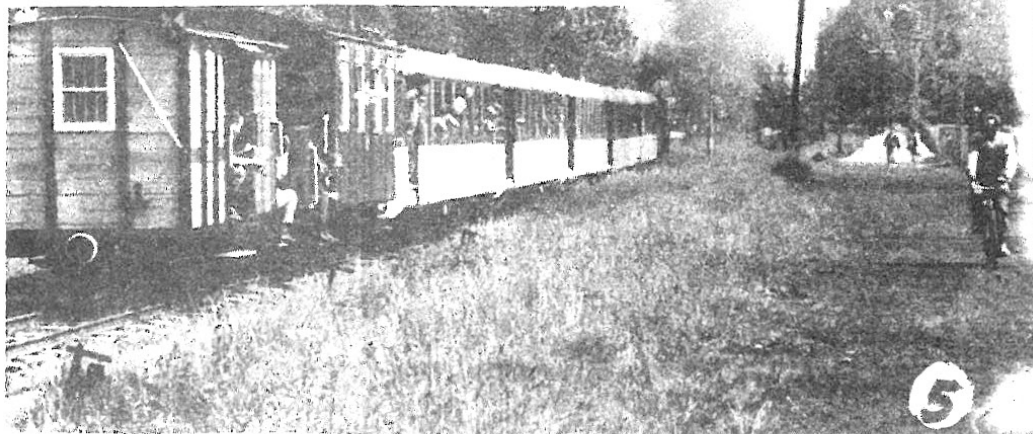
2) „Wyjście z mroku” to tytuł widowiska  
muzycznego prezentowanego przez trzy ze-  
spóły taneczne MDK.

3) Piłkarze „Orkanu” nie załamali się choć  
puchar Burmistrza wraz z 15 milionami  
złotych popłynął do „Bzury”.  
„Orkan” prowadził 3:0. Na 2 minuty przed  
końcem dał sobie strzelić wyrównującą bra-  
mkę. Dogrywka, rzuty karne i pozostaje  
przyjąć słowa pocieszenia.

4) Sześć biegów w trzech klasach moto-  
crossowych mistrzostw strefy centralnej  
przyciągnęło czołówkę krajową zawodni-  
ków, oraz wiernych kibiców.

5) Ci, którzy nie mieli ochoty uczestniczyć  
w imprezach bardziej forsownych, wybrali  
się na przejażdżkę kolejką wąskotorową do  
Wilcza Tułowskiego.

Fot. Marek Kruczyk





# Powrót Bolesława Krzywoustego

23 maja b.r. odbyła się w Szkole Podstawowej nr 3 w Sochaczewie uroczystość nadania jej imienia Bolesława Krzywoustego. Uczniowie, nauczyciele, a także przedstawiciele rodziców i zaproszeni goście uczestniczyli najpierw we Mszy Św. w kościele Św. Wawrzyńca. Następnie zgromadzili się w sali gimnastycznej Szkoły, gdzie po krótkim przemówieniu dyrektora przedstawicielka Kuratorium Oświaty i Wychowania w Skierniewicach odczytała akt nadania imienia. Cała uroczystość miała charakter odświeżającego apelu, prowadzonego przez młodzież.

Wśród licznie zgromadzonych gości byli przedstawiciele władz miasta, „Solidarności”, dyrektorzy Zakładów i placówek oświatowych. Przybyły też poczty sztandarowe wszystkich szkół sochaczewskich.

Na zakończenie dzieci z „trójki” pokazały piękny „średniowieczny” program artystyczny, przygotowany pod kierunkiem nauczycielek języka polskiego.

Cieszę się, że Bolesław Krzywousty, który – według tradycji – umarł w Sochaczewie w 1138 roku, będzie miał znowu w tym mieście „swoją” szkołę.

Uczuciu zadowolenia towarzyszą jednak pewne wątpliwości. W przysłanym mi zaproszeniu (z całego serca dziękuję za ten dowód sympatii dla „Sochaczewianina”) wyraźnie napisano, iż była to uroczystość przywrócenia Szkole imienia Bolesława Krzywoustego. I tu muszę zaprotestować, aby dać świadectwo prawdzie: imię to nosiła szkoła mieszcząca się w sąsiednim budynku, której uczennicą byłam w latach powojennych – i doskonale (jeszcze!) te czasy pamiętam. Nazywano ją potocznie „białą” – w odróżnieniu od połączonej z nią salą gimnastyczną – „czerwonej”. Nie miało to początkowo żadnego ubocznego znaczenia, po prostu gmach obecnej „trójki” nie był otynkowany. Nazwa ta wypełniła się nową treścią, kiedy otwarto tam pierwszą w Sochaczewie „bezwyznaniową” szkołę TPD.

Wkrótce potem wyrzucono jednak religię ze wszystkich placówek oświatowych, bo nowe nie tylko szło, ale doszło. Wtedy i Krzywousty zaczął przeszkadzać. „Białą” szkołę nr 4 przenieśliśmy (stała się „jedyńką”), a po latach przechrzczono: patronował jej od tej pory Ludwik Waryński. „Czerwona” – otynkowano i oddano pod straż lokalnemu działaczowi PPR – Feliksowi Matusiakowi (czy jej wcześniejszy „postępowy” charakter miał na to wpływ, nie umiem powiedzieć).

I tu chcę podzielić się drugą trapiącą mnie wątpliwością. Dyrektor Szkoły nr 3 powiedział podczas uroczystości, że nie chce podważać niczych zasług, a zmiana patrona – to po prostu powrót do tradycji.

I ja również jestem daleka od szargania pamięci umarłych, szczególnie wtedy, gdy zginęli oni męczeńską śmiercią.

Z drugiej jednak strony – tylko dla odkrywania historycznej prawdy chciałabym dowiedzieć się, co naprawdę robił w czasie wojny

Feliks Matusiak? Tak się złożyło, że 24 lata temu byłam na uroczystości nadawania jego imienia tej szkole. Bardzo była szumna, bo brał w niej udział nie tylko kto, lecz towarzysz broni patrona, sam generał Tadeusz Pietrzak z MSW, który mowę pochwalną o zasługach bohatera wygłaszał. Słuchałam tego z największą uwagą, ale zanotowałam jedynie dwa ogólniki: „działaliśmy”, „chodziliśmy na akcje”. I to wszystko.

Chciałabym bardzo dowiedzieć się, co się za tymi słowami kryło? Jest to też plama w naszej najnowszej historii, tyle że niebiała, a tak zamazana, że ciężko będzie przywrócić jej pierwotną barwę.

Korci mnie w tym miejscu, żeby zaapelować do tych, którzy coś wiedzą (a żyją do dziś, mieszkają w Sochaczewie), aby zabrali głos, umożliwili historykom zanotowanie ich prawdziwych wspomnień.

Nie sądzę jednak, że ktoś na mój apel odpowie.

**MARIA GOŁKOWSKA**

## MATURY

Zakończyły się egzaminy maturalne w sochaczewskich szkołach średnich. Jak zwykle najwięcej uczniów przystąpiło do egzaminu dojrzałości w Liceum Ogólnokształcącym.

Oto wyniki: L.O. – szkołę ukończyło 122 uczniów, do egzaminu przystąpiło 121, zdało 105 osób.

Najlepsi: **Jarosław Stobiecki, Monika Rybicka, Agnieszka Nowacka, Dorota Sompór, Michał Skalski, Marek Szczepanowski, Radosław Szczypierski, Grażyna Kubiszewska, Renata Czerwona, Katarzyna Swaczyńska.**

Zespół Szkół Rolniczych – ukończyło szkołę 58 osób, 51 przystąpiło do matury, zdało 46 osób.

Najlepsi w Technikum Ogrodniczym: **Joanna Bąbala, Artur Jaworski, Roman Okulski, Dariusz Wojda, Jolanta Malesa, Ewa Rembowska.**

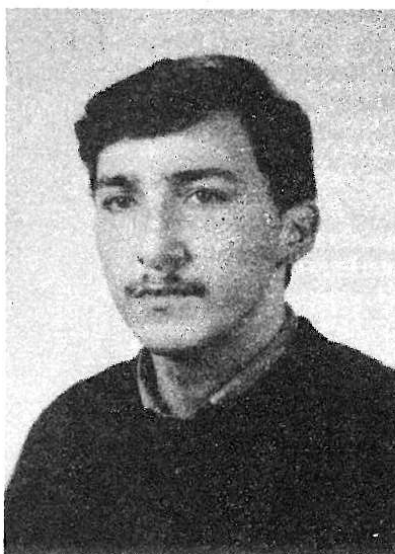
Najlepsi absolwenci Technikum Rolniczego to **Rafał Macias i Agnieszka Nowosielska.**

Zespół Szkół Ekonomicznych – W Liceum Ekonomicznym ukończyło naukę 27 osób i tyle przystąpiło do egzaminu, zdały 23 osoby. Najlepszą uczennicą była **Dorota Badziak.** W Liceum Zawodowym z 20 abiturientów do matury przystąpiło 18 osób, zdało 11.

Najlepsza – **Agnieszka Wierzbicka.** Zespół Szkół Mechanicznych – w Technikum Mechanicznym 28 osób ukończyło szkołę, wszyscy przystąpili do egzaminu i wszyscy zdali.

W Liceum Zawodowym również 28 osób ukończyło naukę i przystąpiło do egzaminu, 1 osoba nie zdała.

Najlepsi: **Jarosław Zysek, Jarosław Zygmunt, Jarosław Woźniacki, Tomasz Dudkiewicz, Waldemar Wojt, Zbigniew Kłonowski.**



**JAROSŁAW STOBIECKI** – tegoroczny prymus w Liceum Ogólnokształcącym. Uzyskał na świadectwie dojrzałości średnią 5,0.

Wybitnie uzdolnionemu maturzyście życzymy zdania egzaminów na Akademii Medycznej.

## Słoń Trąbalski w MDK

4 czerwca odbyły się w Miejskim Domu Kultury w Sochaczewie eliminacje rejonowe Małego Konkursu Recytatorskiego, w którym biorą udział uczniowie szkół podstawowych w dwu grupach: dzieci młodsze (z klas I-IV) i starsze (z klas V-VIII).

Konkurs cieszył się w tym roku dużym powodzeniem – uczestniczyło w nim aż 55 maluchów i 24 starszaków. W drugiej grupie oprócz sochaczewiaków wystąpili też reprezentanci Gminnego Ośrodka Kultury w Młodzieszynie.

Po przesłuchaniu małych recytatorów jury przyznało nagrody i wyróżnienia. Wśród maluchów nagrodzono: **Marcina Bakalarskiego** (kl. II), **Rafała Botorowicza** (kl. III), **Annę Rzeczycką** (kl. III), **Karolinę Szymańską** (kl. IV) – ze Szkoły Podstawowej nr 1; **Pawła Grzybowskiego** (kl. III) – ze Szkoły nr 3; **Agnieszke Romanowską** (kl. II) – ze Szkoły nr 6 oraz **Martę Stolarską** (kl. II), **Annę Zagajewską** (kl. II), **Annę Zakościelną** (kl. II) – ze Szkoły nr 7.

Tylko wyróżnienia przyznano w grupie „starszaków”. Zdobyli je: **Dominika Krzykowska** (kl. VI, Szkoła nr 4), **Katarzyna Małolepsza** (kl. V) i **Edyta Zajackowska** (kl. VI) – ze Szkoły nr 7 oraz **Piotr Podkański** z Młodzieszyna.

Słowa uznania należą się nauczycielkom przygotowującym uczniów swych szkół do konkursu, a także pracownikom MDK za dobrą organizację imprezy.



**Dla dawnych cywilizacji było bogiem. My, wielbimy je w lipcu i sierpniu. Słońce – dwulicowe bóstwo i niezbędne do życia, może wszakże zabijać.**

Ludzkość wywodzi się z okolic równika – jak świadczą o tym wykopiska

z dzeniem dużej ilości promieni nadfioletowych, koniecznych do powstawania witaminy D. Ta powstaje w reakcji fotochemicznej światła i steroli otrzymywanych ze spożywania produktów mlecznych. Stopniowe zmiany w zabarwieniu skóry pozwoliły człowiekowi żyć nawet na Biegunie Północnym. Lecz niech się nie waży wracać do tropików!

krajów, Czarni natomiast cierpią na niedobór witamin A i D, gdy żyją w klimacie umiarkowanym.

Wniosek – wszystkim potrzebne jest słońce, lecz nikt nie znosi jego nadmiaru. Każdy ma swoją miarę. I jeszcze jedno – wszyscy jesteśmy równi wobec słońca. Czarni, Biali i „opalenii” mamy tyle samo melanocytów (komórek barwnikowych). W wy-

nych korzyści. Pamiętajmy jednak, iż im człowiek jest bardziej odporny na działanie promieni słońca, tym bardziej grozi mu rak skóry. Człowiek, który nie obawia się poparzenia słonecznego, przebywa długo na słońcu, wystawiając się w ten sposób na zgubne działanie promieni B – nadfioletowych. To nie wszystko, promienie słoneczne powodują nadmierne wysychanie naskórka, niszczą elastyczność skóry. Efekt – wyglądamy na dwadzieścia lat więcej niż mamy! Obrońcy słońca znajdują bez problemu kontrargumenty: promienie słoneczne wzbogacają warstwę zrogowaciałą naskórka, co daje nam zdrowszy, ładniejszy wygląd i lepsze samopoczucie.

Niestety, słońce zabija białe ciała krwi, niszcząc system obronny organizmu. Tak, ale to samo słońce potrzebne jest do produkcji witamin A i D, niezbędnych do prawidłowego rozwoju człowieka. Słońce niszczy równowagę w gospodarce wodnej organizmu – powiedzą jego przeciwnicy. Tak, ale to samo słońce pobudza krążenie krwi, co oczyszcza nasze naczynia krwionośne – odpowiedzą zwolennicy słońca.

**Słońce leczy jedne choroby skóry (egzemę, łuszczycę, liszaje), inne wywołuje, przede wszystkim raka skóry – tego złośliwego także.**

Długo można by wyliczać zalety i wady słońca. Dodajmy jeszcze że słońce to narkotyk. Jego promienie pobudzają mózg do produkcji endorfin – jest to rodzaj naturalnej morfiny, źródło wszelkiej przyjemności. Nic więc dziwnego, że tak chętnie, nawet narażając zdrowie, spędzamy czas na plaży. Z przyjemności trudno zrezygnować. Dla tych, którzy pragną jednak ustrzec się przed działaniem promieni B, mamy dobrą wiadomość – **tyle samo przyjemności co słońce, daje spożycie tabliczki czekolady.**

opr. W.S.

# Słońce – oskarżony numer jeden

w dolinie Omo, między Kenią i Etopią. Nasi przodkowie mieli smagłą skórę – wszyscy byli „opalenii”. Tak twierdzą współcześni dermatolodzy. Zmiany barwy skóry nastąpiły znacznie później. Ci, którzy powędrowali na północ, stali się biali, jak porcelana. Ci, którzy pozostali na miejscu lub przesunęli się bardziej na południe, ściemnieli. Ich skóra nabrała barwy smoły. Między porcelaną a smołą dobry Bóg stworzył całą gamę niuansów – Arabowie, Hindusi, Indianie, Chińczycy itd. Wszyscy ci „opalenii”, wierni barwie skóry naszych przodków, są lepiej przystosowani do kontaktu z promieniami słonecznymi.

Czarni są zbyt czarni, a Biali zbyt biali – uważają jednak dermatolodzy; oczywiście, gdy wychodzą na słońce.

Dlaczego Biali są biali? Pod szerokościami geograficznymi, gdzie słońce słabiej świeci, człowiek musi mieć jasną skórę. Pozwala ona na przecho-

A dlaczego Czarni mają czarną skórę? Tego nie wiemy. Czarnoskóry nie przystosował się do życia w słońcu – wyjaśnia dermatologia – cierpi z powodu ciemnej barwy. Jego skóra bowiem przyjmuje bez ograniczeń ciepło emitowane przez słońce. Rezultat: w upalnym słońcu Czarny rozgrzewa się niebezpiecznie. Oczywiście, nigdy nie będzie cierpiał na poparzenie, nigdy nie zejdzie mu naskórek, ale będzie miał wysoką temperaturę. Oto dlaczego Czarni tak chętnie przebywają w cieniu i noszą jasne ubrania. Zresztą tylko na kontynencie afrykańskim rodzi się czarnoskóry. Na tych samych szerokościach geograficznych w Ameryce Południowej czy w Azji, ludzie nigdy nie byli czarni. Co oznacza ta nadpigmentacja afrykańska? – naukowcy nie znaleźli jeszcze satysfakcjonującej odpowiedzi. Jednak jest pewne – Biali cierpią na poparzenia, gdy udają się do ciepłych

niku reakcji melanocytów z promieniami nadfioletowymi powstaje melamina – pigment ochronny. Wydaje się zatem, że wystarczy tak długo przebywać na słońcu, aż nasze melanocyty wyprodukują tyle melaniny, że nasza skóra stanie się czarna. I żegnajcie wtedy poparzenia!

Niestety melamina Białych nie jest zupełnie taka sama jak melamina Czarnych. A przede wszystkim, zanim powstanie pigment ochronny – nasz wrażliwy naskórek „przy pieka się”, powstają oparzenia. Nasza opalenizna ma także swoje granice. Mniej więcej po trzech tygodniach systematycznego opalania się osiągamy ostateczne zabarwienie skóry.

Dlaczego więc Biali tak chętnie się opalają? Chronią się przed oparzeniami słonecznymi – odpowiada dermatologia. To wszystko. Żadnych in-

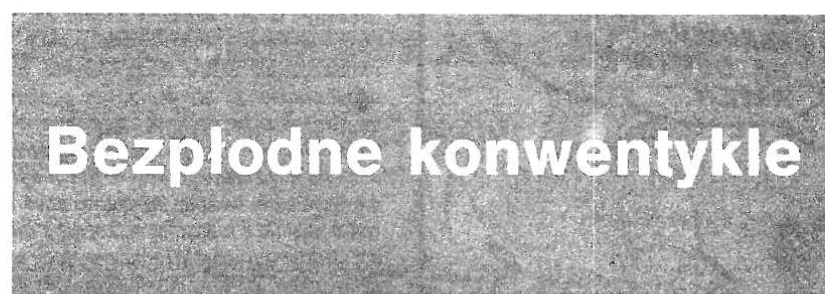
## Niegdysiejsze ordery

Bez ekspertów, rad, gremiów konsultacyjnych ani rusz! Pan prezydent, Zwierzchnik Sił Zbrojnych, Główna Charyzma – jakby tak dokładnie policzyć – korzysta z kilkunastu zespołów i ciał opiniujących, że już o braciach Kaczyńskich nie wspomnę.

Ma swoje konwentykle premier. Mają je wojewodowie, ministrowie, prezydenci miast i burmistrzowie. Nawet sołtys nie obśmaga gospodarza bez zasięgnięcia opinii zebrania wiejskiego i miejscowego proboszcza.

Nie ma ani sekundy, wyłączając godziny późnonocne (choć i za to głowy bym nie dał), żeby wszelakie ogniwa władzy nie musiały (chciały?) wysłuchiwać dobrych rad, najwartościowszych prognoz, najmądrzejszych ocen. Dlaczego więc, z górą od dwóch lat – od kiedy to już nie ma ani

posierpniowej euforii, ani pogrudniowego malkontenctwa – milio-



ny godzin idą na marne. Każdego dnia. Miliony, a może nawet dziesiątki milionów godzin przebiegających.

Scenariusze większości spotkań, zebrań, narad i posiedzeń ciał konsultacyjnych wszelkiego autoramentu są do siebie podobne jak dwie krople wody. Oto władza (centralna, wojewódzka,

gminna lub osiedlowa) „...zgłasza zapotrzebowanie na zasięgnięcie opinii w temacie...” „Ciało” czuje się natychmiast dowartościowane. Zbiera się więc ochoczo i zaczyna debatować

nych. „Ciało” nasze, własne rozwiązanie musi wynaleźć samodzielnie... żeby potem mogło je nazwać rozwiązaniem pionierskim. I to zupełnie bez znaczenia, iż natychmiast po wprowadzeniu go w życie bałagan (niezadowolenie, frustracja) tylko się powiększy.

Nawet wówczas „ciało” nie wychyli nosa ze swojej skorupy nieomyślności. Nasze pionierskie rozwiązanie jest dobre „w temacie” – powie „ciało”. Tylko, my (korekta, nie poprawiać!) państwo, musimy pewne mankamenty wyeliminować, których nie przewidzieliśmy.

A mnie się marzy – może po wyborach do sejmiku – powołanie do życia „ciała” zupełnie pozbawionych ambicji. Za to znających języki i praktyki. Z dyplomami akademii – niekoniecznie maryjnych.

nad rozwiązaniem problemu, który powinien załatwić – jak to się przed wojną mówiło – referent osiemnastej kategorii z własnym kałamarzem.

Tymczasem „ciało” dzieli włos na czworo, wymyśla proch. Jest na tyle ambitne, że za nic nie zechce skorzystać ze wzorców tu i tam (zwłaszcza tam) sprawdzo-



Dotychczas drukował „Wspomnienia” ks. Zygmunta Dejcińskiego „Sochaczewianin”, w którym ukazało się 7 odcinków. Obejmowały one okres przedwojenny i lata wojny – do początku powstania warszawskiego. Obecnie będzie to czynić „Ziemia Sochaczewska”.

Redakcja.

lżejsze. Trzymam wszystko co mam na ołtarzu, oglądam się, nie ma żadnego żołnierza i ministrant zniknął. Po chwili zaczynają wychodzić z różnych kryjówek, żeby dalej uczestniczyć we Mszy świętej.

Na ulicy Chmielejnej kino „Atlantic”. Odprawiam Mszę Św. na dziedzińcu przed kinem. Absoluta generalna i wszyscy przyjmują Komunię świętą. Wśród tej gromady ludzi podchodzi ks. Chmielewski (mój kolega) i przyjmuje Komunię Św. Po Mszy Św. zbliżam się do niego i zaczynam rozmawiać, oczywiście półgłosem, bo wo-

„Pewnego dnia przychodzi do mnie żołnierz i melduje: „dowódca prosi, żeby ksiądz kapelan przyszedł odprawić pogrzeb, kolega został zabity”. – Dokąd? – „niedaleko, na Kredytową”. Już idziemy. Dotarliśmy na miejsce. „Chwilkę zaczekamy” – mówi dowódca – „zaraz koledzy przyjdą z frontu. Zmiana już poszła”. W międzyczasie dowódca opowiada mi co następuje: „wczoraj był u nas ksiądz z kościoła Świętego Krzyża i rozdawał nam medaliki. Jeden z nas nie przyjął medalika. Poszli wszyscy na front, on pierwszy zginął,

## Wspomnienia (8)

„Pod koniec powstania, żeby nie dostać się w ręce Niemców, przedostaliśmy się do lasu z obłożonej przez Niemców Warszawy”.

„Już ostatnie wspomnienie z „przeprawy” w Kurii Metropolitalnej, która mieściła się w Milanówku na plebanii. Znalazłem się już w korytarzu kurialnym i rozglądam się, czytam napisy na drzwiach, żeby odnaleźć gabinet księdza Biskupa. Wychodzi kanclerz, późniejszy biskup (Zygmunt) Choroński. Zatrzymał się, przygląda mi się nic nie mówiąc. ... Wreszcie przemówił kanclerz: „co ksiądz tu robi?” – przychodzę pokazać się Władzy – powiadam. „Niech ksiądz idzie ze mną”. Idą niczego nie przeczuwając. Wszedłem do gabinetu kanclerza, prosi, żebym usiadł. Otwiera biurko, wyjmując papier i skreśla mnie z listy niezających. Miesiąc czasu figurowałem jako nieboszynek. Odprawiono już Mszę świętą żałobną za mnie. I tenże ksiądz Dejciński zjawia się w Kurii Metropolitalnej Warszawskiej... zdziwienie księdza Kanclerza zrozumiałe”...

„Poprosiłem o kilkanaście dni urlopu, żeby się jakoś odnaleźć wśród ludzi”.

„Dwutygodniowy urlop spędziłem w okolicy Łowicza. Spotkałem ks. Franciszka Zakrzewskiego i razem udaliśmy się do jego brata, który mieszkał we wsi Skowroda, parafia Kocierzew. Urządziliśmy kaplicę w remizie strażackiej i tam odprawiliśmy Mszę świętą, gdyż do kościoła było daleko”.

„Po dwóch tygodniach udałem się do Kurii i wybrałem wikariat w parafii Zduny koło Łowicza, żeby być bliżej rodziny, kiedy wyjadą Niemcy z Polski”.

„Po wyjściu Niemców – w styczniu 1945 roku udałem się na probostwo do Łuszy-na”.

**Opracował  
JERZY KĄZMIRSKI**

**P.S. Na tym kończy się wojenna część wspomnień ks. Zygmunta Dejcińskiego. Dalsza ich część obejmuje okres od 1953 roku, po przybyciu Autora do Sochaczewa. (J.K.)**

**Ks. ZYGMUNT DEJCIŃSKI**

# „Kapelan oddziałów powstańczych Wyzwolenie”

„W Śródmieściu miałem przydzielony batalion kapitana Gozdawy i batalion odwodowy kapitana Kmity (800 ludzi). Byłem całkowicie związany z jednostką. Kwaterowaliśmy w wielu różnych miejscach: na Marszałkowskiej 125, Zielnej 5, potem na Wielkiej i wreszcie w podziemiach na Brackiej w domu braci Jabłkowskich. Tam było najspokojniej, bo przy samym froncie...

Kapitan Gozdawa często prosił, żeby iść z nim na inspekcję. Podchodziliśmy do pierwszej linii frontu. Zaopatrywałem chłopców w papierosy i coś do jedzenia. Codziennie odprawiałem Mszę świętą... Pewnej niedzieli Msza Św. przy ulicy Sienkiewicza 14. Podwórko, ołtarz polowy, około 200 żołnierzy. Po Ewangelii kilka słów... już ofiarowanie. Nagle słyszymy nakręcającą „szafę”. Moment... i spadają pociski na nasz teren. Posypały się tynki, masa gruzu, zrobiło się ciemno od cuchnącego dymu, pęd powietrza zmiatał wszystko, co

koło pełno ludzi. Ks. Chmielewski nic nie mówi, przygląda mi się, a ja jemu, i pytam gdzie mieszka – a on nic. Okazało się, później, że nic nie słyszy. Ogluchił zupełnie. Spadły bomby na kościół Wszystkich Świętych, byli zabici i ranni... a on stracił słuch. Jak to się dzieje?

Na drugi dzień po przyjściu do Śródmieścia wybrałem się żeby odwiedzić kolegów. Tak mnie prosili, żeby z nimi zostać. – Nie mogę, bo jestem zaangażowany – i odszedłem do jednostki. A gdybym został – co by się stało? – nie wiem. Może zostałbym tam na zawsze, bo takie miałem zaufanie do tych potężnych murów i dolnego kościoła u Wszystkich Świętych, że żadna bomba tych sklepień nie przebiję. A jednak stało się inaczej i mimo próśb i zachęty – „zostań z nami” że tu jest bezpiecznie, decyzyja była inna. Jakiś głos przedziwny kazał (mi) opuścić to miejsce. Może to przypadek...”

będzie teraz jego pogrzeb, wzgardził medalikiem”.

„Po pogrzebie żołnierz chce mnie odprowadzić na miejsce, ale podziękowałem. Dobrze znałem tę część Warszawy, pójść sam – i poszedłem. Na ulicy leżały poprzewracane słupy telefoniczne, porwane druty i przewody elektryczne, czasami gromady gruzu z rozwalonych przez bomby domów. Zdążyłem tą ulicą z przeszkodami do siebie, na ulicę Bracką. W pewnym momencie słyszę głos i krzyk: „dokąd księdza licha niesie?” – Oglądam się i może dwa kroki dałem do tyłu. Widzę żołnierza w mundurze oficera i w tym momencie świst kul, iskry po chodniku, na którym przed chwilą stałem.

Gdzie ja jestem... zastanawiam się chwilę. Zbłądziłem, wyszedłem na ulicę Chmielejną, która była pod ostrzałem. Chciałem podziękować oficerowi, ale już go nie było”...



Rys. Sławomir Burzyński

## Żal mi...

Po długich swarach, umizgach, rozstaniach, zalotach i dąsach „Ziemia Sochaczewska” wysłała wreszcie za mąż za „Sochaczewianina”. Rolę swatki pełniła od dłuższego już czasu Rada Miejska. Ślub odbył się cicho i skromnie, noc poślubna też bez sekretów, bo o cnotę panny młodej lepiej nie wspominać. Uważni czytelnicy, pamiętający ostatni numer „Ziemi” i wydanie specjalne, wiedzą, że małżeństwo zawarte zostało z rozsądku raczej niż z miłości. Jednak młodzi małżonkowie plany snują ogromne, jak to w miodowym miesiącu.

A ja po dziesięciu latach (rzewnie wspominając „Głos Chodakowa”) znów będę marudził w drukowanej, a nie w powielaczowej gazetce, bo, parafrazując Najwyższą Władzę, gdy już wolno: Nie muszę pisać, ale chcę pisać w tej gazecie, ponieważ w temacie felietonu jestem za, a nawet przeciwno.

Liczę też po cichu, że moją rubryczkę z rysunkiem ochroni w razie czego ustawa antyaborcyjna.

Białej gorączki dostaje ostatnio mamu-

sia znajomego sześciolatka, bo zamyka, przedszkole, a tzw. zerówki uruchamia się ostatnio i zamyka przeciętnie trzy razy dziennie. „Kuratorium” nie ma pieniędzy, nauczyciele płaczą. Co tyczy przedszkoli, to się zgadzam. Dzieciaki tego panicznie nie znoszą, zwłaszcza z powodu leżakowania. Mnie to leżakowanie też się kiedyś bardzo nie podobało. Potem, w „Chemite-xie”, to już chciałem (najchętniej obok Hani z technologicznego), ale starszaki nie pozwalały.

Z problemów oświaty cieszy się już dzieciarnia, bo z braku forsy rok szkolny ma się zacząć dopiero w listopadzie i nie wiadomo, jak długo potrwa. I tak oto już w dwa lata po obaleniu komunizmu w Polsce, po raz pierwszy w dziejach, zostaną spełnione marzenia wielu, wielu pokoleń działaczy szkolnej: żeby własne wakacje trwały dłużej miesięcy, a rok szkolny – dwa.

Tylko po jaką cholerę ja tymczasem wyrosłem z krótkich majtek?!

**JANUSZ ROGULSKI**



**DOŚĆ** hucznie przebiegały obchody jubileuszu Zakładów Tworzyw Sztucznych Boryszew-Erg. Połączono dwie uroczystości: osiemdziesiątą rocznicę powstania Zakładów oraz Dzień Chemika.

Dyrekcja zaprosiła pracowników wraz z rodzinami oraz okolicznych mieszkańców – na koncert z udziałem artystów estrady i TV.



## IMPREZA NA MEDAL

Określenie „koncert” nie jest przejęzyczeniem. Zrezygnowano tym razem ze schematu akademii, które tak bardzo dawały nam się we znaki w poprzednich latach.

Część oficjalna trwała trzydzieści minut. „Programowe” przemówienie dyrektora tylko siedem. Odznaczono i obdarowano prezentami najbardziej zasłużonych pracowników, po czym rozpoczęła się część artystyczna. Organizatorzy przygotowali widowisko, którego nie powstydziłoby się stołeczne miasto. Krystyna Loska – prowadząc konferansjerkę – zmieniała nastrój widzów wiodąc ich od piosenki estradowej do artystycznej; od programu kabaretowego do koncertu jednej z najlepszych naszych solistek.

Na scenie Zakładowego Domu Kultury wystąpili: Ewa Kuklińska, Elżbieta Barszczewska, Adrianna Biedrzyńska, Paweł Dłużewski oraz Alicja Majewska z Włodzimierzem Korczem.

Ten zestaw nazwisk był też chyba magnesem, który ściągnął do sennych trochę murów Domu Kultury kilkuset mieszkańców naszego miasta.

Wspominając o jubileuszu Boryszewa, warto powiedzieć, że akademia to była na swój sposób historyczna. Zamykała pewien okres w dziejach zakładu. Zapowiadana już wielokrotnie, a nieuchronnie do oczekiwania prywatyzacja jest tą granicą i początkiem nowego etapu. ZTS Boryszew-Erg w tak uroczysty sposób rozstawały się z trwającym od 46 lat statusem przedsiębiorstwa państwowego.

## OD GORZAŁY DO PROCHU

Historia zakładów chemicznych w Boryszewie jest trochę dłuższa niż wspomniane 46 lat. Pierwsze załóżki przemysłu w tym miejscu sięgają po-

czątku XX wieku, kiedy to powstała gorzelnia, która urosła wkrótce do rozmiarów potęgi przemysłowej w okolicy.

Grupa przemysłowców belgijskich oraz polskich wykupiła teren „od rzeki Bzury do linii kolei warszawsko-wiedeńskiej” z myślą o zbudowaniu dużej fabryki produkującej sztuczny jedwab oraz rozpuszczalniki chemiczne. Nowo powstała spółka przyjęła nazwę „Société anonyme belge des soies artificielles de Sokhacheff, établie à Bruxelles” i ukonstytuowała się 19 grudnia 1911 roku.

Faktyczne rozpoczęcie produkcji nastąpiło 2 grudnia 1913 r. Krótkotrwałą działalność Zakładu przerwała I wojna światowa. Po odbudowie ze zniszczeń nastąpiła zmiana profilu produkcji. Z wytwórni spirytusu zakład dość szybko przekształcił się – dzięki pomocy Ministerstwa Spraw Wojskowych – w fabrykę prochu, produkowanego na potrzeby armii polskiej.

Pierwszy polski dyrektor zakładu, inż. Eugeniusz Bazylewicz-Kniażykowski, był też współtwórcą technologii otrzymania prochu ćwiczebnego, wprowadzonego do wyposażenia naszej armii do 1939 roku.

Ta zyskowna produkcja nie była jedyną w przedwojennych dziejach. Cywilom nazwa Boryszew kojarzyła się na pewno ze znakomitymi cemen-

tami dentystycznymi, które należały do najlepszych w świecie. Nazwa jednego z nich – „Borygo” – zapewniała zakładowi jeszcze w kilka lat po wojnie zasłużoną markę.

Podczas drugiej wojny światowej Niemcy założyli na terenie Boryszewskich Zakładów obóz. Najpierw dla jeńców polskich, następnie rosyjskich, a w ostatnich miesiącach obóz pracy dla Polaków.

## CO ZA MIESIĄC

Dość szybka odbudowa po zniszczeniach wojennych umożliwiła sprawne rozpoczęcie produkcji przedwojennej (bez części „wojskowej”). W okresie tym zakład można by nazwać ogólnochemicznym. Wytwarzano tu bowiem najbardziej różnorodne środki: od zapachowych, poprzez farmaceutyki do estrów.

Rok 1951 był zwrotnym momentem w dziejach Zakładów. Podporządkowano je Zjednoczeniu Przemysłu Organicznego „Erg” w Warszawie. Rozpoczyna się wówczas produkcja środków pomocniczych do przetwórstwa tworzyw sztucznych oraz samo przetwórstwo. Taki profil produkcyjny, jak wiadomo, pozostał do dzisiaj.

Co będzie się produkować w przyszłości? Czy coś się naprawdę zmieni – zobaczymy sami za miesiąc. Tymczasem na ręce dyrektora, Ryszarda Michałaka, składamy najlepsze ży-



czenia dla wszystkich pracowników Zakładów z okazji osiemdziesiątych urodzin.

**WIESŁAW A.  
CHMIELEWSKI**

**P.S.** Agencja, której udało się sprowadzić znakomitych artystów, nazywa się KOBO-ART i ma swą siedzibę w Sochaczewie.

(red.)



## Zarząd Miasta Sochaczew

### ogłasza nieograniczony przetarg

#### na wykonanie budynku mieszkalnego

przy ul. Korczaka 20 w Sochaczewie.  
Budynek czterokondygnacyjny 33-mieszka-  
niowy, wykonany metodą tradycyjną.  
Oferty należy składać w Wydziale Inwestycji  
Urzędu Miejskiego w Sochaczewie ul. 1 Maja  
16 pokój 47, tel. 222-75 wewnętrzny 33 w ciągu  
7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

ZS-2



### BLUE MARKET TWOIM SKLEPEM

Wszystkie zakupy pod jednym dachem

#### POLECAMY:

- najtańszy sprzęt RTV, Audio Video
  - W ramach umów patronackich GZE „Unimor”
  - Gdańsk, ZR im. Kasprzaka – Warszawa
  - artykuły zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego
  - dywany, firany, obrusy, pościel
  - kpl. garnków, serwisy obiadowe, szkło
  - atrakcyjne kosmetyki firmy „Palmolive”
- Wszystko to możesz kupić na kredyt w dogodnych warunkach.  
Zapraszamy codziennie w godz. 6<sup>00</sup>–18<sup>00</sup>  
w soboty w godz. 6<sup>00</sup>–14<sup>00</sup>  
Sochaczew-Chodaków ul. Hubala tel. 250-13

ZS-3

### OGŁOSZENIA DROBNE

Euromirex spółka z o.o. sprzedaje w Sochaczewie ul. 15 Sierpnia 87:

- Betony od B-10 do B-35
- Płytki chodnikowe 50 × 50 – 7.900 zł/szt.
- Krawężniki 75 cm – 14.900 zł/szt.

ZS-1

## Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane „INŻ-BUD”

Spółka z o.o. w Sochaczewie ul.  
Chopina 117A

ogłasza przetarg nieograniczony  
na sprzedaż:

### ● samochodu osobowego „Polonez”

– cena wywoławcza 8 mln. zł.

### ● samochodu „Żuk”

– cena wywoławcza 5 mln. zł.

### ● barakowozu

– cena wywoławcza 2 mln. zł.

Przetarg odbędzie się 27 czerwca 1991 r.  
o godz. 10<sup>00</sup>

Szczegółowe informacje można uzyskać pod  
nr tel. 250-01.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić  
wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej  
w kasie Spółki do godz. 9<sup>00</sup> w dniu przetargu.

ZS-5

## Przedsiębiorstwo Budownictwa Sanitarnego i Ogólnego

### „SANIBUD”

### OFERUJEMY

#### do stałej sprzedaży:

- rury czarne i ocynkowane
- rury żeliwne kanalizacyjne
- rury kamionkowe kanalizacyjne
- rury PCW kanalizacyjne
- kształtki żeliwne kanalizacyjne
- kształtki PCW kanalizacyjne
- łączniki wodociągowe
- zawory i zasuwy (różne rodzaje)
- urządzenia fajansowe i żeliwne
- blachy czarne i ocynkowane
- deski
- wibratory przyczepne
- listwy wibracyjne
- drobny sprzęt i narzędzia budowlane
- inne

### KUPISZ SZYBKO I TANIO!!!

Sochaczew ul. Trojanowska 1 tel. 225-71 w godz.  
7<sup>00</sup>–15<sup>00</sup>.

Firma wykonuje roboty wod.-kan. i co. w każdym  
zakresie. Oczekujemy propozycji kierowanych na ad-  
res Sochaczew, ul. Żeromskiego 8, od 7<sup>00</sup>–15<sup>00</sup> tel.  
225-81.

ZS-5





**Historia, której epilog nastąpi niebawem, wydarzyła się ponad dwa miesiące temu. Był wspaniały dzień, 21 marca. Dzień Wiosny, Wagarowicza i czwartek. Dzień, w którym w Sochaczewie wypłacano zasiłki dla bezrobotnych.**

Dwóch bezrobotnych, oczekując na zasiłek, spotkało o rok młodszego ucznia. Ten kończył

## Rozbój obok Klasztoru

właśnie swoją edukację w Szkole Zawodowej, ale jeszcze miał prawo skorzystać z Dnia Wagarowi-

cza. Było południe. Wiedzieli, że muszą stać około 3 godzin w kolejce po należne im pieniądze.

A stojąc w kolejce, będą się nudzić albo ktoś im każe wyprowadzić omdlałą starszą panią czy biec do telefonu po pogotowie do ciężarnej kobiety.

Postanowili wrócić około 14<sup>00</sup>. Wszyscy mieli sporo wolnego czasu. Więc na miasto i po piwku.

Przed 15<sup>00</sup> odebrali zasiłek. Poszkodowany później, W.S., odebrał 660 tysięcy; znajomy z kursu, R.K., już tylko połowę tej kwoty; radosny wagarowicz, D.B., jeszcze nie uzyskał prawa do takich pieniędzy.

Zabawę zaczęli w „Stylowej”. Pół litra, piwa, bigos. Stwierdzili, że dla bezrobotnych jest tu za drogo. Wracając od znajomego z Paprotni, około 19<sup>00</sup> wstąpili do „Jubilatki”. Tu zamówili wino, piwo, flaki. Bezrobotni płacą solidarnie. Uczeń odstawi w przyszłości. Różnice w zasobie gotówki pozostają bez zmian. Uczeń D.B. twierdzi, że starszy kolega R.K. przekonał go, iż jest okazja do zatarcia tej różnicy.

Więc po wyjściu z kawiarni D.B. uderza dwukrotnie swego fundatora W.G. i zabiera mu portfel z pieniędzmi. Czyni to z należnymi skrupułami, jednak na koniec „poprawia” butem leżącego w rowie. Poszkodowany powie: „że dość szybko odzyskał przytomność: „bo nie zamarzłem, i około 21<sup>00</sup> pojechałem pociągiem do domu”. Do aresztu natomiast pojechali obydwaj sprawcy rozboju.

Trudno było podzielić łup. Za skradziony 500-tysięczny banknot zdążyli jeszcze wydać ucztę w krzakach w Szymanowie.

Postanowieniem Sądu uczeń D.B. ma możliwość dokończenia swej nauki w Szkole Zawodowej. Natomiast niedoszły poborowy W.K. źle znosi okres oczekiwania w areszcie na rozprawę. Wkrótce spotkają się na ławie oskarżonych.

**Sef**

## Zgubione – znalezione

Jeżeli ktoś do tej pory nie wiedział, co zrobić ze znalezionym przedmiotem, teraz już nie będzie miał kłopotu. Rozporządzenie Rady Ministrów z 18 kwietnia b.r. sprawę ostatecznie wyjaśnia: właściwym miejscem, w którym rzecz taką należy zdeponować, jest stosowny Urząd Rejonowy. Oczywiście dotyczy to tylko tego, na co natkniemy się w tzw. otwartej przestrzeni, czyli poza budynkami, środkami transportu i „pomieszczeniami związanymi z tym transportem” (a więc np. peronami), wtedy bowiem trzeba odnieść zgubę do zarządcy właściwej jednostki.

Żeby znalazcy się nie błkali, przypominamy, że Urząd Rejonowy w Sochaczewie mieści się przy ul. Świerczewskiego, na II piętrze. Tam należy się zgłaszać do pań: J. Sompór i H. Kobuszewskiej.

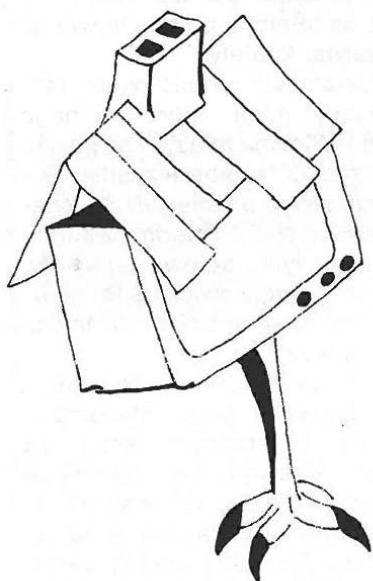
One już dalej będą się martwić, co z tym „fantem” zrobić, jak rzeczy znalezione przechowywać i jak poszukiwać właścicieli. Za niewielką opłatą chętnie podejmiemy się pośrednictwa.

I jeszcze jedno: jeżeli ktoś znajdzie traktor lub chociażby motocykl, to nie musi osobiście go zanosić do Urzędu. Może tylko zawiadomić.

**M.G.**







## PIĄTEK 21.06 PROGRAM I

8.00 Dzień dobry – poranny magazyn różnorodności  
9.00 Wiadomości poranne 9.10 Domowe Przed-  
szkole 10.00 J. ang. dla dzieci 10.05 Szkoła dla  
rodziców 10.30 „Chłopi” (12) „Powroty” serial TP  
11.20 Aktualności Telegazety 15.55 Program dnia  
16.00 Wiadomości popołudniowe 16.10 Video-top  
16.20 Dla dzieci: Lizak 16.45 Dla najmłodszych:  
Ciuchcia 17.15 Teleexpress 17.35 Raport 18.00 10  
minut 18.10 „Chłopi” (12) „Powroty” serial TP  
19.00 Express gospodarczy 19.15 Dobranoc 19.30  
Wiadomości 20.05 „Miasteczko Twin Peaks” serial  
USA 21.00 Zespół „Zapis” przedstawia... 21.40  
Weekend w jedyńce 21.50 New York, New York  
22.30 Wiadomości wieczorne 22.35 Studio sport  
– M.S. w szermierce 23.05 Kanał „5” – progr.  
rozrywk. 23.45 Europejska noc jazzu – transmisja  
(Warszawa–Wiedeń)

## PROGRAM II

7.55–10.15 Telewizja śniadaniowa 7.55 Powitanie  
8.00 CNN-Headline News 8.10 J. niemiecki (20) 8.40  
„Santa Barbara” – serial USA 9.25 Magazyn TV  
śniadaniowej 10.00 CNN-Headline News 16.45 Po-  
witanie 17.00 Serial 18.00–21.30 Programy regio-  
nalne 21.30 Panorama dnia 21.45 Sport 21.55  
„Lekarze bez fartuchów” (5) serial ang. 23.30  
CNN-Headline News

## SOBOTA 22.06 PROGRAM I

7.00 W sobotę rano – magazyn informacyjno-gos-  
podarczy 7.45 Tydzień na działce 8.15 Reportaż  
8.35 Ziarno – progr. Red. Katolick. dla dzieci  
i rodziców 8.55 Program dnia 9.00 Wiadomości  
poranne 9.10 5-10-15 – program dla dzieci i mło-  
dzieży oraz film z serii „Było sobie życie” (24)  
10.35 J. ang. dla dzieci 10.40 Na zdrowie – progr.  
rekreacyjny 11.00 Od tamtamu do sputnika – progr.  
publ. Tomasz Białoszewskiego 11.25 Telewizyjny  
koncert życzeń 11.55 Aktualności telegazety 12.00  
„Siódemka w jedyńce” – franc. progr. satelitarny  
przedstawia 13.30 U siebie – magazyn mniejszości  
narodowych 14.00 Walt Disney przedstawia: 15.15  
Szkoła pod żaglami 15.45 Z Polski rodem – maga-  
zyn polonijny 16.45 Rokendroll – pr. poświęcony  
polskiej muzyce rockowej 17.15 Teleexpress 17.35  
Tele-Audio-Video 18.20 Butik – progr. Grażyny  
Szczęśniak 18.50 Z kamerą wśród zwierząt 19.15  
Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.05 film fab. 21.35

Inni ludzie 22.00 Sportowa sobota 22.45 Wiadomo-  
ści wieczorne

## PROGRAM II

7.25 Kaliber – magazyn wojskowy 7.55–11.05 Tele-  
wizja śniadaniowa 7.55 Powitanie 8.00 CNN-Head-  
line News 8.10 „Kapitan Planeta i Planetarianie”  
– serial anim. prod. USA 8.35 Magazyn TV śniada-  
niowej 10.00 CNN-Headline News 10.15 Magazyn  
TV śniadaniowej 10.40 „Sekretny dziennik Adriana  
Mole’a lat 13 i 14” serial ang. (3) 11.05 Tacy sami  
– wydanie dla niesłyszących 11.25 Dookoła świata  
11.55 Video-Junior 12.25 Klub Yapes oraz film  
z serii „Superman” 13.25 Zwierzęta świata „Mo-  
rze Martwe” (4) „Słodka woda, gorzkie morze” (2)  
serial dok. ang. 13.55 Prog. muz. 14.25 Publicys-  
tyka 14.55 Program dnia 15.00 Klub prof. Tutki  
– nowela TP 15.30 „Santa Barbara” – serial USA  
(powt.) 17.00 Studio tajemnic – progr. Wandy  
Konarzewskiej 17.30 Publicystyka kulturalna 19.00  
Program lokalny 18.30 Wielka Gra – teleturniej  
19.30 Publicystyka kulturalna 20.00 „Koncert Świe-  
tokrzyski” – w wykonaniu Cappelli Gedanensis  
21.00 „Hale i Pace” ang. progr. rozrywk. 21.30  
Panorama dnia 21.45 Słowo na niedzielę 21.50  
„Ruby i Oswald” (1) film fab. USA 23.10  
CNN-Headline News

## NIEDZIELA 23.06 PROGRAM I

8.10 Od niedzieli do niedzieli 8.55 Program dnia  
9.00 Dla młodych widzów: Teleranek oraz film  
z serii „Kamienna tajemnica” (10) 10.25 J. ang. dla  
dzieci 10.30 „Przygody roślin” (2) „Śmierć rodzi  
życie” serial dok. franc. 11.00 Notowania, czyli co  
się opłaca rolnikowi 11.25 Ściśle jawne – wojskowy  
mag. publ. 11.30 Mieczysław Horoszewski gra  
w Carnegie Hall w Nowym Yorku 13.10 Teatr dla  
dzieci „Niezwyczajne przygody dr Dolittle i jego  
przyjaciół” (3-ost.) 14.05 Telewizyjny Koncert Ży-  
czeń 14.35 Magazyn „morze” 15.00 Studio sport  
– Finał Pucharu Polski w piłce nożnej 16.40 Telewi-  
zjer 17.15 Teleexpress 17.30 Telewizyjny Teatr  
Rozmaitości E. Labiche „Szczęśliwi we troje”  
19.00 Wieczorynka 19.30 „Maria Curie” (2) serial  
prod. polsko-franc. 21.40 7 dni – świat 22.10 Spor-  
towa niedziela 22.40 Wiadomości wieczorne

## PROGRAM II

7.45 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących) 8.20  
Film dla niesłyszących: „Maria Curie” (2) – serial  
polsko-franc. 9.50 Powitanie 10.00 CNN-Headline  
News 10.10 Jutro poniedziałek 10.30 Programy  
lokalne 11.20 Wspólnota w kulturze 11.50 Seans  
filmowy – pr. Ewy Banaszkiewicz 12.30 Express  
Dimanche 12.45 Gość Dwójki 13.00 P.K.F. 13.10 100  
pytań do ... 13.50 Przecież to znamy 14.10 Kino  
familijne „Namiot” – film czechosł. 15.05 Muzycz-  
na Antena „5” 13.35 Polacy – film dok. 16.00  
Podróże w czasie i przestrzeni „Wędrowki ludów  
nad Pacyfikiem” (2) „Łowcy – zbieracze” serial  
dok. austral. 16.55 Program dnia 17.00 Studio Sport  
17.30 Bliżej świata – przegląd TV satelitarnych  
18.30 Za chwilę dalszy ciąg programu – progr. K.  
Materny i W. Manna 19.00 Wydarzenie tygodnia  
19.30 Publicystyka Kulturalna 20.00 Przeboje Bo-  
gusława Kaczyńskiego – Jose Carreras 21.00  
Wrocław na antenie „Dwójki” 21.30 Panorama  
dnia 21.45 „Miłość matki” (4 – ost.) serial ang.  
22.35 Polska baba – imieniny Danuty Rinn 23.35  
CNN-Headline News 23.45 Jutro poniedziałek  
23.50 Poezja nowej fali

## PONIEDZIAŁEK 24.06 PROGRAM I

16.10 Aktualności Telegazety 16.15 Program dnia  
16.20 Studio sport M.E. w koszykówce Polska  
– Jugosławia 17.05 Video-top 17.15 Teleexpress  
17.35 Encyklopedia II wojny światowej 18.00 Busi-  
ness po francusku (6) – Sprzedaż 18.10 Kupić nie  
kupić 18.30 „Alf” (14) – serial prod. USA 18.55  
„Świat w oczach Lema” (5) 19.15 Dobranoc 19.30  
Wiadomości 20.05 Teatr TV „Maria Stuart” J.  
Słowacki, reż. M. Okopiński, wyk. D. Kolak, K.  
Gordon, J. Mikołajczyk 21.40 Program publicyst.  
22.05 Zawsze po 21-szej 22.50 Wiadomości wieczo-  
rne 23.05 Ring – Rock in Gospel (2) „Good News  
Festival”, wyk. Donna Summer, Charlie Peacock,  
Shirley Caesar, Edin Adahl 23.30 BBC – World  
Service

## PROGRAM II

16.45 Powitanie 17.00 Czas akademicki – katolicki  
magazyn młodzieżowy 17.30 „Kusza” (23) – serial  
prod. USA 18.00 Program lokalny 18.30 Przegląd  
kronik filmowych 19.00 Ojczyzna – Poliszczyna  
19.15 Zapraszamy do Dwójki 19.30 Chopiniana  
– recital na Zamku Ostrogskich – gra Rinko Kobay-  
shi (Japonia) 20.00 Cocktail personalny 20.30 Bez  
emocji – program publ. 21.30 Panorama dnia 21.55  
„Wszystkich, których kochałem” (8 ost.) – serial  
prod. USA 22.55 Rozmowy o cierpieniu 23.10  
CNN-Headline News

## WTOREK 25.06 PROGRAM I

8.00 Dzień dobry – poranny magazyn różnorodności  
9.00 Wiadomości poranne 9.10 Teleferie najmłods-  
zych ze Smokiem 9.35 Kino Teleferii: „Przygody  
Misia Ruxpina” – serial anim. prod. ang. 10.00 J.  
angielski dla dzieci 10.05 Gotowanie na ekranie  
10.25 „Do latarni morskiej” (2 – ost.) – film fab.  
prod. ang. 11.30 Aktualności Telegazety 17.00  
Program dnia 17.05 Video-top 17.15 Teleexpress  
17.35 Laboratorium. Próznia i jej zastosowanie  
18.00 10 minut 18.10 „Aleksander Patkowski – twór-  
ca regionalizmu” – film dokum. Grzegorza Dubo-  
wskiego 18.40 W Sejmie i w Senacie 19.00 Skar-  
bonka Jacka Kuronia 19.15 Dobranoc 19.30 Wiado-  
mości 20.05 „Do latarni morskiej” (2 – ost.) – film  
fab. prod. ang. 21.00 Liście o gospodarce 21.30  
Telemuzak – magazyn muzyki rozrywkowej 22.10  
Wiadomości wieczorne 22.25 Studio sport M.E.  
w koszykówce 23.10 Rozmowy intymne. Rodzice  
w oczach dzieci 0.05 BBC – World Service

## PROGRAM II

7.55 Powitanie 8.00 CNN 8.10 Język niemiecki (21)  
8.40 Santa Barbara (serial USA) 9.25 Magazyn TV  
śniadaniowej 10.00 CNN 10.15–16.45 Przerwa  
16.45 Powitanie 17.00 „Nowa” (ost. odc. 6) – serial  
USA 18.00 Program lokalny 18.30 Modlitwa wieczo-  
rna 18.50 Seans filmowy – program E. Banaszkiewicz  
19.30 Film dokument. 20.00 Siódemka  
w Dwójce – francuski program satelitarny 21.00  
Wywiady I. Dziedzic 21.30 Panorama dnia 21.45  
Sport 21.55 Akademia Polskiego Filmu: „Godziny  
Nadziei”, reż. J. Rybkowski 23.25 CNN-Headline  
News

## ŚRODA 26.06 PROGRAM I

8.00 Dzień dobry 9.00 Wiadomości poranne 9.10

Teleferie – Rekordy Neptuna (Teleturniej o morzu  
i sprawnościach żeglarskich – z Gdańska) 9.35  
Kino Teleferii – „Jeden rok w pewnej szkole” (22)  
serial prod. czechosł. 10.00 J. angielski dla dzieci  
10.05 Przyjemne z pożytecznym 10.30 „Dynastia”  
(89) – serial USA 11.20 Aktualności Telegazety  
11.25–17.00 Przerwa 17.00 Program dnia 17.05  
Video-top 17.15 Teleexpress 17.35 System – pub-  
licystyka ekonomiczna 18.00 Business po francus-  
ku (7) 18.10 Klinika Zdrowego Człowieka. Noworo-  
dki 18.30 Skarbiec – magazyn historyczny 19.15  
Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.05 „Dynastia” (89)  
– serial prod. USA 20.55 Zespół publicystyczny  
„Zapis” przedstawia ... – „Petenci” 21.25 Studio  
sport 22.10 Wiadomości wieczorne 22.25 Art Sztu-  
ka – magazyn kulturalny 22.45 Rozmowy z Nikode-  
mem 23.15 BBC – World Service

## PROGRAM II

7.55 Powitanie 8.00 CNN – Headline News 8.10 J.  
niemiecki (22) 8.40 „Czterdziestolatek” (21 – ost.)  
– serial TP 9.35 Magazyn TV Śniadaniowej 10.00  
CNN – Headline News 16.45 Powitanie 17.00 „En-  
gagement” – film fab. prod. polskiej, reż. F. Bajon  
18.00 Programy lokalne 18.30 „M.A.S.H.” (7) – se-  
rial prod. USA 19.00 Rebusy – teleturniej W.  
Pijanowskiego 19.30 Polska pieśń artystyczna  
– śpiewają Monika i Maria Olkisz 20.00 Świat  
przedstawiony – magazyn literacki 20.30 program  
rozrywkowy 20.50 Punkt widzenia 21.30 Panorama  
Dnia 21.45 Bilans – rozmowa z wicepremierem  
Leszkiem Balcerowiczem 22.00 „W labiryncie”  
– serial TP 22.30 Sport 22.40 997 – kronika krymina-  
lna 23.40 CNN – Headline News

## CZWARTEK 27.06 PROGRAM I

8.00 Dzień dobry – poranny magazyn różnorodności  
9.00 Wiadomości poranne 9.10 Kino Teleferii 10.10  
Po sześćdziesiątce – magazyn dla wszystkich  
10.30 „Bergerac” (5) – serial prod. ang. 11.20  
Aktualności Telegazety 17.00 Program dnia 17.05  
Video-top 17.15 Teleexpress 17.30 Prawo prawa,  
czyli prawo w knajpie 18.10 Klinika Zdrowego  
Człowieka. Pierwsza pomoc 18.50 Magazyn Katoli-  
cki – szkoła marzeń 19.15 Dobranoc 19.30 Wiado-  
mości 20.05 „Bergerac” (5) – serial prod. ang.  
21.00 Pegaz 21.30 publicystyka 21.45 Wiadomości  
wieczorne 22.00 Opole 91 – Rock Opole 1.00 BBC  
– World service

## PROGRAM II

7.55 Powitanie 8.00 CNN 8.10 J. niemiecki (23) 8.40  
W labiryncie 9.10 Teleklinik A. Kaszpirowskiego  
9.35 Magazyn TV śniadaniowej 10.00 CNN  
10.15–16.45 Przerwa 16.45 Powitanie 17.00 Tele-  
klinik A. Kaszpirowskiego 17.30 Magazyn Ekolo-  
giczny – Kraków 18.00 Program lokalny 18.30  
Cudowne lata – (3 odc. serialu USA) „Biura mojego  
ojca” 19.00 Magazyn 102 19.30 Program muzyczny  
20.00 Studio sport 21.00 Ekspres reporterów 21.45  
Sport 2 + 4, czyli o sportach motorowych 21.55  
Studio Teatralne Dwójki J. Andrzejewski „Już  
prawie noc” adapt. i reż. K. Babicki wyk. S.  
Dąbrowski, K. Matuszewski i inni. 23.10 CNN 23.20  
Zakończenie programu

Za zmiany w programie redakcja nie odpowiada



# Z prac Rady Miejskiej

28 maja odbywała się XX Sesja Rady Miejskiej. Podjęto m.in. uchwały:

● w sprawie wysokości opłat targowych. W stosunku do obowiązujących od sierpnia ubiegłego roku stawek, opłaty podniesiono o 50-70%. Opłaty są zróżnicowane. Zależą m.in. od ro-

dzaju sprzedawanego towaru. Minimalna opłata wynosi 5 tys. zł. a, na przykład za wjazd samochodem na targowisko od 30-100 tys. zł. Wykaz opłat – poniżej.

● w sprawie zasad korzystania z komunikacji publicznej:

Nie wprowadzono większych zmian w stosunku do obecnych zasad. Uchwała stanowi utwierdzenie zmiany dysponenta komunikacji miejskiej, którym obecnie jest Samorząd.

● w sprawie przyjęcia przez samorząd miejski zadania zleconego od administracji rządowej dotyczącego sprawowania zarządu nad drogami wojewódzkimi:

W ten sposób druga z trzech kategorii dróg publicznych przechodzi pod władanie Burmistrza. Miasto uzyska więc wpływ na jakość i terminowość prac wykonywanych na ulicach i chodnikach będących dotychczas w gestii Urzędu Wojewódzkiego. Trasy tzw. przelotowe stanowiące odcinki dróg krajowych, w dalszym ciągu pozostają w gestii Dyrekcji Okręgowych Dróg Publicznych.

Czy doczekamy się ostatecznego upadku „trójwładzy” na drogach Sochaczewa.

● Rada pozytywnie zaopiniowała (70% głosów) kandydaturę Eugeniusza Wąsika na stanowisko Redaktora Naczelnego tygodnika „Ziemia Sochaczewska”.

## Z ostatniej chwili

### PRZEDSZKOLA

Decyzją Zarządu Miasta utrzymana zostaje stawka za 1 dziecko; 7 tys. dziennie + 50 tys. opłaty stałej. A więc rodzice ponosić będą chyba najmniejsze opłaty w województwie. Zgłoszono 519 dzieci, w tej liczbie jest sporo zgłoszeń warunkowych.

W przedszkolu nr 3 na ul. Poprzecznej, przyjęto już komplet chętnych, wolne miejsca są natomiast w przedszkolach nr 7 na ul. 1 Maja oraz nr 3 na H. Sawickiej. Również przedszkola w Boryszewie i Chodakowie przyjmują jeszcze zgłoszenia.

### KTO POMOŻE SZKOŁOM?

10 czerwca odbyło się spotkanie z-cy burmistrza p. mgr. Józefa Lucyny Michejdy z dyrektorami szkół miejskich, oraz przedstawicielami związków zawodowych.

Już za kilka dni rozpoczynają się wakacje. Okres prowadzenia prac remontowych w szkołach. Do przeprowadzenia tych prac wybrać trzeba, a nie tylko znaleźć, wykonawcę.

Ale czy można podejmować poważną rozmowę z potencjalnym wykonawcą nie mówiąc o zapłaceniu.

A wykonanie minimum niezbędnych prac, jak np. malowanie trzonów kuchennych, sanitarnych wymaga zapłacenia przez jedną szkołę ok. 20 milionów złotych.

Szkoły nie mają żadnych środków finansowych. Zdesperowani dyrektorzy zwrócili się o pomoc do Zarządu Miasta. Właściwy adresat ma siedzibę w Skierniewicach. Przypomnijmy, że w mieście jest 7 szkół podstawowych i 4 średnie.

Dzienna stawka obowiązująca osoby sprzedające:

I Na Targowisku przy ul. Granicznej:

a) za sprzedaż produktów rolnych:

– z samochodów osobowych i pojazdów o ładowności do 1 tony (w tym z wozów konnych) – 20.000 zł

– z pojazdów o ładowności powyżej 1 tony – 30.000 zł

b) za sprzedaż wyrobów rzemieślniczych i drobnych towarów przemysłowych – 30.000 zł

c) za sprzedaż materiałów budowlanych, nawozów, mebli itp. – 50.000 zł

d) za sprzedaż artykułów rolnospożywczych o niewielkim przetworzeniu (kasze, śrutę, mieszanki, nasiona) – 35.000 zł

e) za prowadzenie punktu gastronomii obwoźnej – 35.000 zł

f) za sprzedaż zwierząt gospodarskich (za 1 szt.)

– konie – 30.000 zł

– krowy i jałowizna – 20.000 zł

– tuczniki – 10.000 zł

– prosięta – 5.000 zł

– owce – 5.000 zł

– cielęta – 10.000 zł

g) za sprzedaż drobnego inwentarza (drób, króliki itp.) – 5.000 zł

II Na Targowisku przy ulicy Pokoju i przy ulicy Młynarskiej:

a) za sprzedaż artykułów przetworzonych i owoców południowych – 20.000 zł

## Nowe opłaty targowe

b) za sprzedaż artykułów przemysłowych – 25.000 zł

c) za sprzedaż produktów rolnych i drobnego inwentarza

– w zorganizowanym stacjonarnym punkcie – 15.000 zł

– z naręczą, kosza, wiadra – 5.000 zł

d) za sprzedaż mięsa z uboju gospodarczego – 70.000 zł

**W sobotę, uroczyste powitany na granicy miasta, przybył do parafii pw. Św. Wawrzyńca z wizytą duszpasterską biskup pomocniczy Józef Zawitkowski.**

**W bogatym programie wizytacji nie zabrakło miejsca na spotkanie przy grobie ks. prałata Józefa Dejcńskiego.**

Uwaga: Opłata targowa odnosi się do miejsca nie przekraczającego 4 m<sup>2</sup>. Za dodatkową powierzchnię pobiera się dopłatę w wysokości 3.000 zł za 1 m<sup>2</sup>.

Natomiast za wprowadzenie na teren targowiska na czas prowadzenia działalności handlowej pojazdu pobiera się dodatkowe opłaty:

– za samochód osobowy, przyczepę bagażową i campingową – 30.000 zł

– za samochód osobowy z przyczepą, samochód ciężarowy do 1 tony ładowności, wóz konny – 40.000 zł

– za samochód ciężarowy o ładowności do 2,5 tony – 50.000 zł

– za samochód ciężarowy o ładowności powyżej 2,5 tony, autobus – 100.000 zł

Od osób sprzedających artykuły spożywcze przetworzone, owoce południowe i artykuły przemysłowe, którzy nie zarejestrowali działalności handlowej pobiera się opłatę podwyższoną o 50% w stosunku do odpowiedniej stawki.

Można korzystać z ryczałtowej formy opłaty. Miesięczny ryczałt opłacony z góry wynosi 10 stawek dziennych.

## NOWA SUCHA

### Tereny pod inwestycję

Podjęto pełną aktualizację planu przestrzennego zagospodarowania gruntów gminy. Prace nad planem potrwa rok, ale już teraz wnioski mieszkańców i zainteresowanych lokalizacją tu usług, rzemiosła załatwiane są odrębnym indywidualnym trybem. Teren gminy sięga do trasy Warszawa – Poznań, stąd zrozumiałe zainteresowanie inwestorów. Powstała już m.in. stacja benzynowa. O inwestycjach własnych i sytuacji finansowej gminy – w następnym numerze.

## RYBNO

### Zaproszenie

Wójt Gminy Rybno oraz Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej, serdecznie za-

## Wiadomości z gmin

praszają do wzięcia udziału w „Festynie” – „Wielka Zabawa Sobótkowa” który odbędzie się na stadionie sportowym, dnia 23.06.1991 r. od godz. 10<sup>00</sup>.

W programie m.in.:

1. Liczne zawody sportowe godz. 10<sup>00</sup>–14<sup>00</sup>

2. Konkursy, gry towarzyskie, loteria fantowa

3. Kiermasz książek

4. Zawody strzeleckie z broni sportowej

5. Pokaz specjalistycznego sprzętu strażackiego godz. 12<sup>00</sup>–12<sup>30</sup>

6. Dyskoteka dla „maluchów” godz. 13<sup>00</sup>–14<sup>00</sup>

7. Występ Zespołu Artystycznego „Bory-

szewiaczy” z Domu Kultury Boryszew z udziałem Wojciecha Siemiona godz. 14<sup>00</sup>–15<sup>00</sup>

8. Zabawa taneczna „na dechach” dla dorosłych i młodzieży – wstęp wolny.

Grają zespoły: „Sabat”, „Fantastico”, „Maxim” godz. 16<sup>00</sup>–1<sup>00</sup>

Liczymy na aktywny udział w imprezie mieszkańców gmin ościennych.

### ORGANIZATORZY

P.S. W przypadku złej pogody atmosferycznej imprezy będą odbywać się w Strażnicy OSP Rybno.

## MŁODZIESZYN

### Zbudowali i zlikwidowali

Mieszkańców zbulwersowała uchwała podjęta na ostatniej Sesji. Po nieudanej, kwietniowej próbie reorganizacji przedszkola (zmniejszenie ilości etatów, częściowe obciążenie rodziców), radni podjęli Uchwałę o likwidacji przedszkola. Przed czterema laty dużym wysiłkiem całego społeczeństwa gminy zbudowano piękny lokal gotowy do przyjęcia 50 dzieciaków.

Teraz przedszkole ulega likwidacji. Protesty zainteresowanych rodziców. Czy jest to decyzja bezduszna?

Wójt gminy – mgr inż. Joanna Szymańska dostrzega celowość istnienia placówki, ale rozumie także racje radnych. Czy uda jej się znaleźć salomonowe rozwiązanie.



# Horoskop

## BARAN (21 III – 20 IV)

Okres trudny, obfitujący w wiele wydarzeń, zarówno w sprawach domowych, jak i zawodowych. Wzrost zaufania do własnych zdolności. Interesujące przeżycia w towarzystwie miłej osoby. Nie poddawaj się nastrojom chwili. Ważny znak – Strzelec.

## BYK (21 IV – 21 V)

Dobra forma, jesteś w ciągłym natarciu. Nie odciągają Cię sprawy małe, widzisz cele odległe, ale realne. Bacz jednak, abys nie zoczył z toru, szanuj rywala, lecz nie zaciężaj się w sporze.

## BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)

Postaraj się zachować całkowitą autonomię osądu. Chwilowo pozostaniesz sam na sam z trudnymi kłopotami. Twoja konsekwencja w działaniu przełamie zaistniałe problemy. Bądź bardzo otwarty, komunikatywny. Przychylny znak – Ryba.

## RAK (22 VI – 22 VII)

Ważny i odpowiedzialny tydzień. Liczyć się w nim będzie samodzielność i operatywność, a także siła logicznych argumentów. Bez względu na rozwój wydarzeń, nie daj się ponieść nerwom, zwłaszcza że nie wszystko przebiegnie po Twojej myśli. Twój znak – Waga.

## LEW (23 VII – 23 VIII)

Musisz wykreślić zdecydowanie, a nawet determinację, jako że Lew w tym okresie będzie się wiodło różnie. Przede wszystkim zatań najpilniejsze sprawy osobiste. W końcu tygodnia mały wypadek w plener. Nie zawiedzie Cię Baran.

## PANNA (24 VIII – 22 IX)

Nadchodzi dni brzemienne w ważne wydarzenia. Całkowicie pochłona Cię sprawy pasjonujące i ambitne zawodowo. Postaraj się uodpornić wewnętrznie, i nie dramatyzować. Działaj śmiało i precyzyjnie. Wsparze Cię Koziorożec.

## WAGA (23 IX – 23 X)

Różnie się będzie wiodło Wagon w tym tygodniu. Nieco komplikacji, skoki humoru, potem przypływ energii i wzrost zaufania we własne siły. Szukasz przyjaciół, zrozumienia. Trzymaj się raz obranego kursu, weryfikuj decyzje.

## SKORPION (24 X – 22 XI)

Bojowy stosunek do kłopotów, burzliwe i długie rozmowy. W pracy sygnalizuj ostrzegawcze, w domu spokój. Masz skłonność do przesady, nie obdarzaj ludzi nadmiarem zaufania. Poszukaj złotego środka. Sojusznikiem jest Wodnik.

## STRZELEC (23 XI – 21 XII)

W pracy mieszane uczucia, od zadowolenia po zakłopotanie. Brak klarownej koncepcji działania? Decyduj się szybko, albowiem przełożeni szykują Ci nowe zadania, za wykonanie których możesz zebrać okłaski. Niezawodny jest Byk.

## KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I)

Intrygujący okres, nieoczekiwane uda Ci się rozwiązać kilka kłopotliwych dyktandów. Na pierwszy plan wysuń się teraz sprawy służbowe, koledzy przypomną Ci o pewnych zaniedbaniach. Wyciągnij z tego wnioski. Przychylna Ci Panna.

## WODNIK (21 I – 18 II)

Sytuacja wymagać będzie od Ciebie uczciwości i rzetelności. Ktoś stosuje wobec Ciebie podwójną grę? Nic to. Przed Tobą pasjonujące doświadczenie życiowe. Wyjdź z niego w glorii. Licz na Raka.

## RYBY (19 II – 20 III)

Oczekuj intensywnych przeżyć w tak ważnej dla Ciebie sferze uczuć. Licz na chwilę szczęścia z miłą Ci osobą. Nie podejmuj jednak decyzji pod wpływem impulsu. To po pierwsze. Po drugie zaś zastanów się, czy czas za bardzo nie przecleka Ci między palcami. Wierzy w Bliźnięta.

W jakiej pozycji naciętniej zasypiasz? Jeśli na plecach – jesteś bystry, lubisz nowości i zmiany. Świat wydaje ci się ciekawy i pełen niespodzianek. Należyś do ludzi z tzw. „otwartą głową”. Postępujesz zawsze uczciwie. Jesteś dyscyplinowany. Jeśli spisz z wyproszonej rękoma i nogami, tzn. że drzemnie w tobie „harcerz” zawsze gotowy na zbiórki i przyjęcia postawy „baczność”!

Układasz się na brzuchu – jesteś ostrożny, nieumie podchodzić do nowości, boisz się niespodzianek. Lubisz ład, porządek, spokój. Jesteś nerwowy, podatny na stresy. Męczy Cię hałas. Jeśli ściskasz poduszkę obłema rękoma, to znaczy, że bardzo nie lubisz dzwoniącego nad ranem budzika, starasz się jakby przed nim zabezpieczyć.

Pozycja na boku – jesteś spokojny, zrównoważony, pogodny. Marzeń sennych jest tak dużo, jak gwiazd na niebie. Każde z nich jest inne. Omówimy tzw. sny typowe, które prześnił lub prześni każdy z Was. Są one powszechne, lecz nie wszyscy je zapamiętują.

**Sny o lataniu** – są przyjemne, po przebudzeniu chcemy śnić dalej, łatwo się przebiega. Spisz zwinieły w kłępek – czujesz się niepewnie, chętnie schowałeś się pod czyjeś opiekunkę skrzydła. Jesteś mało samodzielny, w gronie rówieśników – nieśmiały, ale pogodny i koleżeński, dlatego masz wielu przyjaciół. Jeśli lubisz „chowac głowę pod koldę” – oznacza to, że chcesz się skryć przed skrzatami, które w nocy wyłazą z kątów.

Marzeń sennych jest tak dużo, jak gwiazd na niebie. Każde z nich jest inne. Omówimy tzw. sny typowe, które prześnił lub prześni każdy z Was. Są one powszechne, lecz nie wszyscy je zapamiętują.

## TY I TWOJE SNY

we, które prześnił lub prześni każdy z Was. Są one powszechne, lecz nie wszyscy je zapamiętują.

**Sny o lataniu** – są przyjemne, po przebudzeniu chcemy śnić dalej, łatwo się przebiega. Spisz zwinieły w kłępek – czujesz się niepewnie, chętnie schowałeś się pod czyjeś opiekunkę skrzydła. Jesteś mało samodzielny, w gronie rówieśników – nieśmiały, ale pogodny i koleżeński, dlatego masz wielu przyjaciół. Jeśli lubisz „chowac głowę pod koldę” – oznacza to, że chcesz się skryć przed skrzatami, które w nocy wyłazą z kątów.

Marzeń sennych jest tak dużo, jak gwiazd na niebie. Każde z nich jest inne. Omówimy tzw. sny typowe, które prześnił lub prześni każdy z Was. Są one powszechne, lecz nie wszyscy je zapamiętują.

**Sny o egzaminach** – są nieprzyjemne, denerwujące i wywołujące lęk. Przytrafiają się przy okazji stresów, wstrząsów nerwowych, w sytuacjach, kiedy trzeba czemuś „stawić czoła”. Egzamin w snach to odbicie owych „zadaniowych” przeżyć. Podobno ludzie, którzy przeżyli okropne rzeczy np. na wojnie, znacznie rzadziej śnią o tym, niż o egzaminach. Egzamin we śnie – to na jawie trudne zadanie do wykonania.

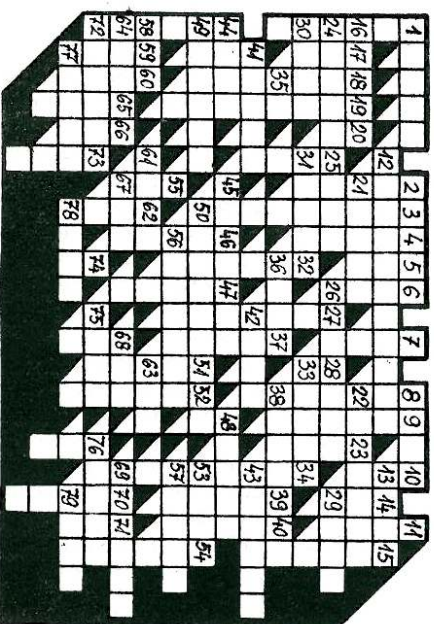
**Sny o ucieczce** – gdy we śnie uciekamy, robimy to jakby w zwołanym tempie. Nagle nie możemy ruszyć nogą ani ręką, gdy goniący nas człowiek lub zwierzę zbliża się nieubłagane. Są to sny częste w dzieciństwie. Związane są ze stanami nerwowymi. Występują, gdy czujemy się osaczeni. Staramy się uciec od jakichś spraw, których nie potrafimy sami rozwiązać.

## Krzyżówka

**Poziomo: 12, 24, 45 oraz pionowo: 3, 46 – nazwy gmin w naszym regionie**

- szkolna lub społeczna
- mały, biedny ples
- można go wybić tym samym
- w Sochaczewie są trzy
- większy niż morze
- grubsza niż karton
- jezioro na granicy USA i Kanady

- miejsce zwycięstwa Rzymian nad Hannibalem (202 r. p.n.e.)
- kojarzy się z miską soczewicy
- opoka
- Pan Młody z „Wesela”
- egipski bóg słońca
- olejek eteryczny, otrzymywany np. z lawendy
- domowa wódka na owocach
- tam Napoleon i Aleksander podpisali traktat
- miasto w dawnej NRD, współpracujące z Sochaczewem
- zagroda dla koni w Ameryce
- przymię lub wypaci
- grubsza niż karton
- ekspozycja w pracowni biologii



- Mazowiecka lub Wielkopolski
- można go opatentować
- drapieżna ryba
- węgierskie morze
- drobny defekt na materiale
- pod pociąg
- drzewo liściaste
- pisarz z Nagłowic
- kompromisowe porozumienie
- w sieci lub w oczodole
- mała Izabela
- dyskretna zasłona kobiecej twarzy
- zwiniełe ciasto
- niszczenie skał przez wodę
- nazwisko włoskiego piłkarza lub śpiewaka
- obowiązkowa modlitwa muzulmanów
- mgła
- mieszkaniec Azerbejdżanu

- rzut rożny
- stolica sąsiadującego z naszym województwem
- niedobry wzór
- Cyganka z „Chaty za wsią”
- „Roboćnik” w Sochaczewie
- kujący chwast
- owoc poludniowy
- epos Wergiliusza
- w dramacie lub malarstwie
- dawny instrument muzyczny
- telewizyjny magazyn dla młodzieży
- podaje go radiolokator
- Zakład Opieki Zdrowotnej

- rozwiązanie, w ciągu 14 dni, prosimy nadsyłać do Redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy wartościowe nagrody (3)